KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 10 (22) Czerwca 1855 roku.

№ 161.

Jutro, Śtej Agrypiny P. M.

W przyszłą Niedzielę w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust *ośmiodniowy* OPATRZNOŚCI BOZKIEJ. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ, powrócił z *Radomia;* wraz z orszakiem Swoim, który składali: Jenerał-Major *Willamow*, Xiążę *Gagarin* Adjutant JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, i Radca Stanu Dr *Bosse.*

Z Petersburga, 1 (13) Czerwca.

Przez Dyplomy CESARSKIE z dni 13go i 15go Maja, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderów: *Orła Białego*: Jenerał-Lejtnant, Dowodzący Dywizją Zapasową Korpusu Grenadjerów, i Zawiadujący Pułkiem Wzorowym Piechoty, *Maximowicz* 1szy; oraz Śtej ANNY klassy 1szej z Koroną CESARSKĄ: Komendant twierdzy Izmajłowskiej, Jenerał-Major, *Cebrikow.*

Rozkazem dziennym CESARSKIM, w Wydziale Służby Wojskowej, Podporucznik *Miller 1*, z Grenadjerskiego batąljonu Saperów, przeznaczony został na Adjutanta p. o. Naczelnika Inżenjerów Armji czynnej, Jenerała Majora *Aureggio* 1go.

Wiadomości z Krymu.

I.

Z Sewastopola otrzymano następujące doniesienie telegraficzne P. Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa z d. 5go (17go Czerwca) wieczorem: Dziś o świcie nieprzyjaciel wznowił silną kanonadę przeciw lewej połowie naszej linji obronnej; o godzinie 2ej po południu ogień jego z tej strony osłabł, ale wzmógł się przeciw naszemu prawemu skrzydłu.— Baterje nasze odpowiadały żywo.—Za nastaniem zmroku, ogień ucichł nieco. — W ogóle kanonada dnia tego była silniejszą od wszystkich poprzedzających.— Dziś także o świcie, do 15tu tysięcy wojsk nieprzyjacielskich przeszło na prawy brzeg rzeki Czarnej pod Czurgun, i rozłożyło się pomiędzy Szumo i Kuczko.

II.

Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi pod d. 6 (18) Czerwca o godz: 2ej po południu:

Po dwudziesto-cztero-godzinnej nadzwyczaj zabójczej kanonadzie i trudnem do uwierzenia bombardowaniu, nieprzyjaciel dziś o świcie przypuścił szturm do bastyonów N. 1, 2, 3 i Korniłowa. — Odparci wszędzie z nader wielką stratą, Francuzi cofnęli się, zostawiwszy w naszym ręku do 600 jeńców.

W końcu Xiążę Gorczakow dodaje:

„Bohaterstwo wszystkich obrońców Sewastopola, od Jenerała do żołnierza dosięgło najwyższego stopnia."

III.

Z Sewastopola otrzymano następne doniesienie telegraficzne od P. Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa: »że pod Sewastopolem po szturmie, tak świetnie odpartym przez nasze wojska w dniu 6 (18) Czerwca, nieprzyjaciel prawie zupełnie zaprzestał ognia, i że do godziny 6tej po południu dnia 7 (19) t. m., nic tam ważnego nie zaszło. (Gaz: Rzą:.)

Wiadomości z morza Baltyckiego.

Dowodzący wojskami w Finlandji, Jenerał-Adjutant Berg, donosi o nader pomyślnej utarczce, zaszłej niedaleko od Hangöud pomiędzy naszymi ochotnikami z 2-go bataljonu Grenadjerów pułku Najjaśniejszego Króla Pruskiego, i częścią ekwipażu fregaty Angielskiej »Kozak."

Rozprawa ta odbyła się w sposób następujący: 24-go Maja, o godz: 12-ej po północy, fregata »Kozak" pojawiła się na przystani Hangöud, i wyprawiła do brzegu łódkę, która przybiwszy niedaleko od telegrafu, wysadziła oddział niewielki. Strzegący tego nadbrzeża, Praporszczyk Pułku Grenadjerów Najjaśniejszego Króla Pruskiego, Swerczkow, dowiedziawszy się wcześnie o zamachu nieprzyjaciela, postawił kilku ludzi z swego oddziału skrycie za budowlą naprzeciw miejsca wylądowania, a inną część, z podoficerem Piotrem Pawłowem, skierował po brzegu morskim, aby odciąć Anglikom drogę do odwrotu. Nieprzyjaciel nagle atakowany, bronił się słabo i złożył broń. Powodzenie tej rozprawy przypisać należy zimnej krwi i rozporządzeniom Praporszczyka Swerczkowa.

Strata nieprzyjaciela składa się z pięciu poległych; do niewoli mu wzięto: jednego oficera, jednego doktora, jednego gardemarina i ośmiu majtków (w tej liczbie czterech ranionych). Oprócz tego nasi zabrali flagę łodzi lądującej, siedm strzelb i siedm szabel; sama zaś łódź, z znajdującem się na niej działem, zatopioną została.

Z rana fregata Angielska zbliżyła się do Hangöud i strzelała do jego domów przez trzy godziny blisko, nie zrządziwszy wielkiej szkody.

Według doniesień telegraficznych z Wyborga, dwa parostatki 28go Maja (9 Czerwca) zjawiły się pod Trangsund i wysadziły na brzeg do dwustu ludzi, ale 29go t. m. (10 Czerwca) oddział ten siadł znowu na statki i odpłynął na morze. — Wojska nasze, zajmują jak dawniej, Trangsund. (Rus: Inw:).

OGŁOSZENIE

S. Petersburgskiego Jenerał-Gubernatora Wojennego.

27go Maja (8go Czerwca), flota nieprzyjacielska stała na dawnej pozycji. Strzelano z rana dla wprawy ze statków, a wieczorem odłączyła się od eskadry jedna fregata szrubowa i wypłynęła na morze.

28go Maja 1855 r.

28go Maja (9go Czerwca) około 3ej z południa, 4ry parostatki nieprzyjacielskie wpływały do farwateru *Północnego*, lecz wróciły do floty spostrzegłszy zbliżające się nasze łodzie kanonjerskie. Około 6ej, trzy parostatki zbliżały się do wielkiej zatoki, i również wró-

siły do eskadry. Wieczorem okręt Angielski szrubowy i łódź kanonjerska odpłynęły na morze.

29go Maja 1855 r.

W ciągu 29go Maja (10go Czerwca), flota nieprzyjacielska nie robiła żadnych poruszeń, i stała w dawnej pozycji.

30go Maja 1855 r.

Podpisał: Jenerał-Adju: *Ignatiew*.— (Rus: In:).

Zwierzchność Szkolna zawiadamia Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, że Akty uroczyste zakończenia rocznego biegu nauk, odbywać się będą: dnia 15 (27) Czerwca r. b., od godziny 11ej z rana, w Instytucie Szlacheckim w *Warszawie;* zaś tegoż dnia od godziny 5ej po południu, w Instytucie Gospodarstwa Wiejs: i Leśnictwa w *Marymoncie.* Nadto, dnia 16 (28) b. m. od godziny 11ej rano, w głównej sali gmachu *Kazimierowskiego,* w połączeniu uczniów z Gimnazjum Gubernjalnego, Gimnazjum Realnego, Szkoły Sztuk Pięknych i Szkół Powiatowych Filologicznych w *Warszawie;* a od godziny 5ej z południa dnia tegoż, w Szkołach Powiatowych Realnych, w tymże gmachu. Na Akty takowe Zwierzchność Szkolna, zaprasza Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży.

Podaje się do wiadomości osób interessowanych, że za upływający kwartał IIgi r. b., Kassa Gubernjalna *Warszawska*, wypłatę wszelkich pensji i wsparć przyznanych, uskuteczniać będzie w następującym porządku: 1) Wszystkie pensje *emerytalne* i wsparcia miesięczne, z których przypada do odebrania nie więcej jak rs. 50, płacone będą w dniach $^{13}/_{25}$, $^{14}/_{26}$ i $^{15}/_{27}$ Czerwca roku bieżącego. 2) Należytości podobne dochodzące summy włącznie rs. 100, płacone będą $^{16}/_{28}$ i $^{18}/_{30}$ Czerwca r. b. 3) Nareszcie wszystkie inne summy, w d. 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. i następnych, oprócz dni Świątecznych. Do tych terminów, interessenci zastosować się zechcą, gdyż wskazany porządek ma na celu ochronienie ich od zbytecznego natłoku i nieprzyjemności w oczekiwaniu.

Komissja Rządowa Sprawiedliwości ogłosiła, iż nadesłany drogą urzędową akt zejścia Minory z Levych *Stegemann*, z *Szebera* pochodzić mającej, a na dniu 20 Marca r. b. w *Berlinie* zmarłej, Archiwum Głównemu Krajowemu w *Warszawie*, do użytku stron interessowanych, przesłany został.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie. Zawiadamia, że Alexander-Łukasz dwóch imion *Augustowski*, Woźny Trybunału Cywilnego w *Warszawie*, od obowiązków oddalonym został; odtąd więc żadnych czynności, do urzędu tego przywiązanych, wykonywać nie jest mocen.— A. *Sodkowski.*

JW. Radca Tajny *Tęgoborski*, Członek Rady Państwa, przybył z *Moskwy;* a JW. Radca Stanu *Ponomarew*, z *Suwałk.*

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *v. Engelhardt*, Dyrektor Banku Pols:, wyjechał do *Petersburga.*

JW. JX. *Nowicki*, Oficjał Katedralny i Dziekan, Członek Komissji Rz: Spraw Wewn: i Ducho:, wyjechał do *Nowej Alexandrji.*

S. p. Józef *Wszebor*, Artysta muzyczny, Nauczyciel Śpiewu w Instytucie Szlacheckim, przeżywszy lat 61, po długiej chorobie, onegdaj życie zakończył. Pozostała w nieutulonym żalu Żona, wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 4ej po południu, z Kościoła dolnego Ś. Krzyża, na smętarz *Powązkowski.*

Jutro, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Bleszyńskiego*, Kupca i Obywatela miasta *Warszawy*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 11tej przed południem; na które, stroskane Dzieci i Wnuk, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro o godzinie 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława *Michałowskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów;* na które, pozostałe Dzieci zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę imienin ś. p. Jana *Sandmanna*, odprawioną będzie za duszę jego Msza żałobna, o godzinie 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów;* na którą, Familję i Przyjaciół zaprasza się.

W tych dniach, rozstał się z tym światem, w m. *Grójcu*, w przejeździe, ś. p. Piotr *Czerwiński*, b. Oficer b. Wojsk Polskich, później Dyrektor Młyna Parowego w *Warszawie*, a ostatecznie Obywatel Ziemski. Prawy ten człowiek kochany od tych co go znali, skonem swym zasmucił Żonę, kilkoro Dzieci i wszystkich Przyjaciół, a tych miał wiele. Spokój Jego duszy.

Wczoraj, o godz: 3ciej rano, po ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem JW. Jan *Siemieński*, Właściciel dóbr *Żytno*, w 66tym roku życia. Kto znał ś. p. *Siemieńskiego*, ocenić potrafi, jak wielką stratę poniósł każdy ktokolwiek miał jakibądź z nim stosunek, a cóż dopiero pozostała Żona i osierocona liczna Rodzina; ani zbadane, ani pojęte być mogą Wyroki BOGA; im się więc z pokorą w każdym razie poddawać wypada; a wstępując w ślady doczesnego życia Nieboszczyka, zasłużymy na szacunek ludzi, który obok nieskazitelności serca nabyty, i na nieomylnym Sądzie jako zasługa, policzony zostanie.— W dniu jutrzejszym odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Krzyża o godzinie 11tej; na które, osierocona Rodzina *Siemieńskich*, wraz z Matką, Krewnych, Przyjaciół i łaskawych Znajomych, zapraszają.

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca, umarł w *Gdańsku*, przeżywszy lat 91, ś. p. Krzysztof Celestyn *Mrongovius*, Pastor Gm: Ewangielicko-Polskiej w temże mieście, Członek Towarzystw uczonych, b. Professor języka polskiego przy Gimnazjum *Gdańskiem*, autor *Słownika Niemiecko-Polskiego* i wielu prac ważnych. Rok nie upłynął jeszcze, jak donieśliśmy o wyjściu z druku, ostatniej z prac tego niezmordowanego w różnych gałęziach nauk i literatury badacza i pisarza.

Zabawa muzykalna w połączeniu z *loterją fantową*, która się miała odbyć *dziś* w ogrodzie *Krasińskich*, odłożoną została do stalszej pogody.

Oczekiwane z taką niecierpliwością wydanie *Poezji* Marcina *Molskiego*, postępuje pospiesznie. Druk tomu pierwszego jest już na ukończeniu, i tom ten, jest nadzieja, ukaże się z końcem b. m. Zaraz potem nastąpi druk tomu 2go, który, jak nas zapewniają, będzie gotów na miesiąc Sierpień.

Stanisław *Markowski*, mianowany Rejentem Kancellarji Okręgu *Żelechowskiego*, po nastąpionej w dniu

$^2/_{14}$ r. b. installacji, obowiązki urzędu swego pełnić rozpoczął w mieście *Zelechowie*.

(A. n.) Przechodząc *Krakowskiem-Przedmieściem*, ku ulicy *Bednarskiej*, dostrzegłem Skład Papieru i Obić w domu obok Dobroczynności, o którym przed niejakim czasem czytałem w *Kurjerze*. Uderzające i prawie niepodobne mi się zdawały ceny papieru listowego, bo paczka z 100 arkusików i 50 kopert złożona, kosztuje kop. 60. Ciekawością bardziej niż potrzebą wiedziony, wstąpiłem do zakładu tego, dla przekonania się bliżej tak o dobroci jako i cenach przedmiotów; jakoż znalazłem nietylko odpowiednio ogłoszeniu co do cen, ale i dobroci materjałów, a co najbardziej po tak jak tylko można niskich cenach obok uprzejmego z strony P. *Rucińskiego*, właściciela zakładu tego, przyjęcia i gotowości w spełnianiu życzenia kupujących. To mnie skłoniło, że zakupiwszy niektóre przedmioty, przemilczeć niemogę, by nie polecić zakład ten każdemu, któryby bądź materjałów pismiennych, obić, lub t. p. przedmiotów potrzebował; tymbardziej skoro P. *Ruciński* dla dogodności Publiczności tak przystępne ceny naznaczył, poprzestając na skromnym bardzo zysku. — A. S. Obywatel z Ptu *Stanisławowskiego*.

Z powodu *wianków* w dniu jutrzejszym, ogród państwa *Glińskich*, na *Pradze*, zaopatrzywszy się w rozmaite przysmaki, jakie corocznie u niego znaleźć można, nie zapomniał także o wyszykowaniu wyborowej i znanej orkiestry, która pomiędzy innemi kompozycjami wykona *potpourri*: *Der Lustige Figaro*, kompozycji *Hama;* o godzinie zaś $6^1/_2$, wielkie *potpourri* kompozycji *Farbacha*, i ulubiony nowy oberek, kompozycji Pana K. *Studzińskiego*. Najkrótszą drogą do PP. *Glińskich*, jest łodzią po *Wiśle*.

Wczoraj około 4tej z południa, ulewa obfita i blizko godzinę trwająca, zwilżyła spragnioną upałami ziemię, i spłókała w zupełności ulice i kanały. Wśród nawalnego deszczu, bezustanne prawie były błyskawice, grzmoty i pioruny, co przyczyni się niemało do oczyszczenia powietrza.

Skład wód mineralnych naturalnych przy Aptece Dra Teodora *Heinrich*, w domu *Petyskusa* przy ulicy *Senatorskiej* N° 473*b*, otrzymał świeży transport *szlamu i ługu Ciechocińskiego*, *wody Krynickiej* i *błota Buskiego*, także drugi transport *wód Vichy Grande Grille* i *Celestins*, *Obersalzbrunn* i *wody Buskiej*. *Solanka Ciechocińska* jest spodziewaną.

Jutro, w dniu *wianków*, od godziny 4ej z południa, orkiestra pod dyrekcją P. *Jacobi*, z 12tu osób złożona, wykona w *Dolinie Pragskiej*, najpiękniejsze utwory muzyczne, a między temi ulubione *potpourri Farbacha;* następnie jeżeli pogoda posłuży, ogród będzie illuminowany światłem dotąd jeszcze niepraktykowanem, czyli nowem w swoim rodzaju, co nader miłą uczyni przyjemność. Wreszcie nazajutrz, czyli w Niedzielę rano o godzinie 7ej, oraz po południu od 4ej, taż sama orkiestra grać będzie. Dodać tu należy, iż przy usłudze zdatnego kucharza, dostać tam można przekąsek i nowalijek, zaś głównie zimnego bo wprost z lodowni doskonałego piwa *bawarskiego*, Omnibus także od mostu obecnego, z tamtej strony *Pragi*, za osobę po kop: 10, kursować będzie od godz: 4ej aż do późna.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 33; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 10, wartość kuponu kop: 90; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: $22^1/_2$, wartość kuponu kop: $29^5/_6$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 30, wartość kuponu k. $94^{15}/_{18}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Paquita*, Panny: Anna *Strauss* 9-kroć, *Frejtag* 8-kroć, PP. Antoni *Tarnowski* 6-kroć, Alexander *Tarnowski* 2-kroć, i *Popiel*; po *Pas de Neuf* i po *Tańcu Oświadczenia*, Wszyscy.

Gazety zagraniczne z *Wiednia* i *Berlina*, z powodu ulewnych deszczów, dziś nienadeszły do *Warszawy*.

Anglja.— Na posiedzeniu Izby wyższej z 15go b. m., Lord *Shaftesbury* zwracał uwagę na los szwaczek i modniarek *Londyńskich*, które nieraz i po 20 godzin na dobę pracować muszą, by bez chleba nie pozostać. Żąda on, by prawem zakazano roboty od 10ej wieczorem do 8ej rano. Projekt prawa odesłano do osobnego komitetu. W Izbie niższej nic ważnego nie zaszło. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— W *Wiedniu* w dniu 17 b. m. spodziewano się ogłoszenia dekretu o zmniejszeniu armji.— *Aali* w dniu 16 b. m. odpłynął parowcem do *Ruszczuku*, zkąd uda się wprost do *Konstantynopola*. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 16 Czerwca.* — Dziś w *Paryżu* rozeszła się wieść, że Ciało Prawodawcze zwołane będzie na 30 Lipca. Pogłoska ta jakkolwiek nie dość pewna, źle oddziałała na giełdzie; widzą w tem bowiem zapowiedź nowej pożyczki. Mówiono, że *Monitor* jutro lub pojutrze dekret zwołania ogłosi.— Policja prowadzi ciągle śledztwo dotyczące spisków *Karlistów Hiszpańskich;* miano odkryć ważne papiery dowodzące związków z znakomitemi osobami a nawet z rządami; mówi ono, że *Monitor* niektóre z tych papierów ogłosi. Do znakomitszych wychodźców wydano ostrzeżenia; Jenerał *Kabrera* także otrzymał ostrzeżenie w *Londynie*.— Za powrotem P. *Fould* około 22 b. m., sprawa teatrów narodowych prowincjonalnych, rozstrzygniętą zostanie. (Ind: Belge).

Paryż 17 Czer: (d. t.).— Zapewniają, że Królowa *Angielska* przybędzie do *Paryża* w d. 13 Sierp:. Cesarzowa w przyszły Czwartek odjeżdża do wód *Eaux Bonnes*. (N. P. Z.).

Hiszpanja. — Sąd wojenny skazał na śmierć za spiski 3ch sierżantów garnizonu *Madryckiego*, i jednego mieszczanina; Sierżanci należą do pułku *Principe;* dwaj z nich za odznaczenie się w powstaniu pod Jenerałami: *Drake* i *O'Donnel*, otrzymali przed rokiem honorowy stopień Oficera. Cała prassa domaga się ułaskawienia skazanych; wiele osób udało się w tymże celu do *Aranjuez*. — Papiery na giełdzie poszły w górę, z powodu wiadomości, iż telegrafem wysłano do *Paryża* rozkaz, wypłacania przypadającego półrocznego procentu długu.— Wielu Deputowanych robi przygotowanie do wyjazdu; uciekają przed skwarem letnich miesięcy z *Madrytu*.— W przeciągu 10 dni na drodze z *Bayonny* do *Madrytu*, przez *Soria*, zrabowano 4 razy dyliżans, podróżnych odzierając z wszystkiego, nawet

z sukni; na drodze przez *Burgos*, wypadki podobne są rzadsze. W *Aragonji* obok *Karlistów* potworzyły się gromady złodziei, które rozbojów wszelkiego rodzaju się dopuszczają.— Przy jednej z bram *Madrytu*, zaszła w d. 12 bójka między żołnierzami, milicjantami i mieszczanami; 7 ludzi zostało ranionych, 4 zabitych.— Ostatnie rozprawy w Kortezach, wykazały rozdział zupełny pomiędzy PP. *Madoz* i *O'Donnel*.— Depesza z 15 donosi po raz trzeci o zupełnem przytłumieniu powstania w *Nawarze*, co nie zgadza się z wcześniejszemi raportami, donoszącemi, że 76 powstańców ukazało się pod *Pampeluną;* ośmiu jednak tylko jest uzbrojonych w *trabukosy*, reszta była prawie bez broni. (Ind: Bel:).

Rozmaitości.—Pod *Kaiser-Ebersdorf* niedaleko *Wiednia*, znajduje się pomnik w tem samem miejscu, gdzie dnia 15 Września 1683 r. witał Cesarz *Leopold* przybyłego na odsiecz *Wiednia* Króla *Polskiego, Sobieskiego*. Pomnik ten podupadł już bardzo, a Komissja centralna dla utrzymania zabytków starożytności, zaproponowała utrzymanie tej pamiątki. Także pomnik krzyżowy u podnóża góry *Galizin*, pochodzący jeszcze z czasów *tureckich*, restaurowały osoby prywatne.— Pewien xięgarz staje przed sądem ze złodziejem, który mu ukradł xiążkę. Pochwycono złodzieja na uczynku, znaleziono xiążkę w kieszeni jego, gdy chciał uciekać. Mimo to, żąda sędzia, ażeby okradziony złożył przysięgę, jako ta xiążka jest jego własnością, formalność zachowywana zawsze w podobnych przypadkach. Okradziony wzbrania się przysięgać, utrzymując, że to sprzeciwia się jego sumieniu. Sędzia zapytuje go, czyli jest kwakrem lub wyznawcą innej religji, zabraniającej przysięgać? Nie, rzecze okradziony, ale jestem ateistą, i nie chcę przysięgać. Sędzia poszukuje z zimną krwią w kodexie, czyli jest jaki artykuł pozwalający w podobnym przypadku, ażeby sędzia poprzestał na słowie ze strony pokrzywdzonego, i decyduje nakoniec, że przysięga jest koniecznie potrzebną, dla stwierdzenia własności xiążki. Xięgarz wzbrania się ciągle, a iż przeto nie ma prawnego dowodu, że xiążka ta jest jego własnością, tedy uwalnia sędzia złodzieja. Zaszło więc pytanie, przy kim ma zostać xiążka znaleziona u złodzieja? Ponieważ xięgarz nie chce przysięgać, przeto sędzia nie może mu przyznać własności, zapytuje więc złodzieja, czyli chce zatrzymać xiążkę? Złodziej namyśliwszy się chwil kilka, odpowiada, że oddaje xiążkę xięgarzowi, i obadwa opuszczają salę trybunału.— Ktoś wyczytawszy, że chustki damskie do nosa, nazywają się teraz *kaprysami*, zawołał: »Bardzo słusznie, widziałem bowiem wiele Pań, które w rączkach noszą chusteczki bogato strojne w koronki, a w kieszeni mają *płócienne*, służące do *specjalnego* użytku; no proszę mi powiedzieć, czy te *batysty* i *koronki* nie są prostym tylko *kaprysem?*"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexiejew Piotr Naucz: z Petersburga nr 626; Byszewski Sewe: Oby: z Łaszkowa nr 585; Bogdański Alex: Oby: z Święcic nr 585; de Fleury Lud. Hr. z Stelmachowa nr 570; Grote de Bukow Wład: Sztabs-Kapi: z Lublina nr 626; Kijewski Aug: Ob: z Woli Szydłowskiej nr 414; Kożuchowski Aug: Oby: z Piekar nr 584; Łempicki Sta: Ob: z Iwanisk nr 625; Orłaj Mich: dym: Jenerał-Major z Piekar nr 625; Rzyszczewska Michalina Oby: z Żółwina nr 411; Szydłowski Wład: Ob: z Radomia nr 625; Stołypin Barbara Oby: z Odessy nr 739, Woźnicki Ign: Oby: z Sułkowa nr 625.

Wyjechali: Białkowski Józ: Oby: do Lipówki; Chociszewski Wła: Ob: do Zaborowa; Daszewski Hen: Ob: do Białopola; Lisicki Witold Ob: do Kuflewa; Mniewski Fel: Ob: do Kutna.

Przyjechali koleją żelazną: Dawidsohn Izydor Ob: z Poznania 556; Krüger Karol Kup: z Lipska nr 634; Sapieha Leon Xżę z Wiednia nr 372; Xżę Trubeckoj Mik: Ases: Koleg: z Bruxelli nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Glückson Rafał Kup: do Lipska; Menzel Wilh: Komisarz Policji Pruskiej do Opeln; Zamoyski Aug: Hr. do Bruxelli.

DONIESIENIA.

SUSZARNIA Angielska do suszenia słodu, składająca się z płótna i rur żelaznych, jest do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1048.

AGRONOM, praktycznie i teoretycznie usposobiony, lat 36 mający, który chlubne rekomendacje złożyć może, pragnie przyjąć zarząd Dóbr w Królestwie, lub w Cesarstwie. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 499.

Dnia 20 b. m. zgubiono **SAKIEWKĘ** kordonkową, brązową, paciorkami metalowemi naszytą, w której znajdowała się kwota rs. 2 i kilka groszy drobną monetą. Poszkodowany uprasza łaskawego Znalazcę, aby po zatrzymaniu pieniędzy, raczył zwrócić Sakiewkę, do handlu W. Pryffke, w domu Malcza, przy ulicy Krako:-Przedmieście.

Rubli **10** nagrody temu, co odniesie do Drukarni Kurjera, **BRANSOLETKĘ** czarno-emaljowaną, z perłą ażur oprawną, zgubioną w drugi dzień wyścigów, jadąc na plac wyścigów, przez całe Krako:-Przedm: i Nowy-Świat, lub też w głównej trybunie.

Rsr. **10** Nagrody.— Dnia 20 b. m. w przechodzie z ulicy Długiej, na Bielańską, zgubiony został **ZEGAREK** damski złoty, emaljowany, z łańcuszkiem także złotym. Łaskawy Znalazca raczy odnieść na róg ulic Granicznej i Grzybowskiej, do Sklepu Mydlarskiego W. Liedke, gdzie powyższą nagrodę otrzyma.

Na gruncie dóbr BORSZYNA, w Powiecie Łęczyckim, pod miastem Ozorkowem położonych, sprzedawane będą różne Sprzęty i Porządki Gospodarskie; oraz **INWENTARZ**, jako to: KONIE, WOŁY, KROWY, OWCE, TRZODA Chlewna, DRÓB, a to w dniu 27 b. m., roku 1855, i dni następnych.



Klassyfikator Owiec, Ludwik STEIN, po ukończonym Jarmarku, ma honor donieść, iż ze 42 wyborowych **TRYKÓW**, z zagranicy przez niego sprowadzonych, o których doskonałości nie raz w piśmie niniejszem wzmiankowanem było, JJWW. i WW. Obywatele przekonali się, ledwie 13 jeszcze pozostało. Kto więc z JJWW. i WW. Obywateli, życzy sobie takowe nabyć, może ich każdodziennie oglądać, w domu W. Lipkau, przy ulicy Miodowej pod Nr 489.

Wczoraj, idąc ulicą Miodową, zgubiono Rsr. **100**, w 2ch biletach Bankowych po rs. 50, w kopercie pocztowej adresowanej do Florentyny Rutkowskiej. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić pod Nr 983 przy ulicy Granicznej, do domu Kurca, zwany Bazar, a otrzyma 25 rubli nagrody.



Dnia 26 b. m., w Folwarku Pawłowice, w okolicy m. Tarczyna położonego, z powodu zwiniętego gospodarstwa, odbywać się będzie publiczna sprzedaż KRÓW dojnych, JAŁOWIZNY, WOŁÓW roboczych, KONI fornalskich, Zaprzęgów, Sprzętów i Narzędzi rolniczych.

Z Kantoru P. Schmelcera Nr 635 Lot: Klas:, zagubiony; znajduje się pod Nr 497, u Pana Zalewskiego.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3, cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marta*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 10 (22) Czerwca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.